



BogatyRegion

**CIEKAWY
OFERTY**
str. 5, 7, 8, 9, 12

Warmia Mazury Żuławy - Olsztyn Elbląg Braniewo Frombork Tolkmicko Markusy Pasłęk Lidzbark Warmiński Bartoszyce Orneta Ostróda Górowo Iławeckie Kadyny Suchacz
REKLAMA



*Na rynku ubezpieczeń od 1996 roku
Gwarantujemy profesjonalne doradztwo i miłą obsługę*



str. 9



tel: 602 338 624

WWW.UBEZPIECZENIAJASINA.PL e-mail: stanislaw.jasina@interia.eu



str. 2-3



str. 7

**Park Krajobrazowy Wysoczyzny
Elbląskiej obchodził swoje 40-lecie...**



str. 12

**Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu
z kolejnymi sukcesami z nietypowymi
operacjami**

**Mieszkania w Centrum Miast za 4 tysiące za
metr kwadratowy - Poznaj Projekt V Piętro**

REKLAMA

Kazimierzówka

**SALA BANKIETOWA
POKOJE GOŚCINNE**

**Kazimierzowo 4E, www.kazimierzowka.elblag.pl
tel: 506 068 295, 501 890 835**

str. 3



str. 6

**Październik 2025 pełen kultury
w CEiK-u!**



str. 4

**Zimowe spotkania w Narusa Leśna
Przystań: Andrzejki, Sylwester
i Wigilie firmowe w warmińskim lesie**



str. 5

**Lidzbark Warmiński oficjalnie
uzdrowiskiem – historyczny moment
dla miasta**

Polska V Piętro – Demografia a Milion Mieszkań w Centrach Miast – 4 tys. za m²

Jak sięgam pamięcią zawsze w Polsce brakowało mieszkań, zwłaszcza dla ludzi młodych. Głód mieszkaniowy był zmorą naszych dziadków, rodziców, nas samych a teraz dotyczy naszych dzieci i wnuków. Mimo, że cztery pokolenia Polaków zmagali się z tym problemem, brak mieszkań nie stanowił problemu demograficznego. Rodziło się dużo dzieci, żyliśmy w rodzinach wielopokoleniowych, często w jednym ciasnym mieszkaniu. Funkcjonował nawet taki termin jak wyż demograficzny – szybkimi krokami zbliżaliśmy się do liczby 40 milionów obywateli. Inny był model rodziny, inaczej wyglądały więzi społeczne, inny był styl życia – co nie znaczy, że gorszy – była zastępowalność pokoleń, rodzina była wartością i upragnionym celem. Mieszkania spółdzielcze, komunalne i zakładowe, budowane były wysiłkiem całego społeczeństwa, a i tak czas oczekiwania na swoje mieszkanie wynosił ponad dziesięć lat. Od rodziców do nowego mieszkania przeprowadzaliśmy się już ze swoimi dziećmi – radość była ogromna.

Zmiana ustrojowa w latach osiemdziesiątych.

Mieliśmy to szczęście, że zanim minister Leszek Balcerowicz wprowadził terapię szokową gospodarkę wolnorynkową, zdecydowana większość Polek i Polaków przekształciła swoje prawo do mieszkania we własność, za jedną, dwie lub trzy pensje i to było jedyne uczciwe uwłaszczenie. Reszta zmian własnościowych była już tylko złodziejstwem „elit” okresu przemian. Po roku 1989 mieszkanie stało się towarem bardzo droгим, trudno dostępnym dla młodych ludzi, wchodzących w dorosłe życie – nabycie mieszkania nawet z pomocą rodziców, wiązało się z zaciągnięciem niewolniczego kredytu na całe dorosłe życie. Ważniejszą wartością stała się spłata raty kredytu, niż posiadanie dzieci – może co najwyżej jedno, bo wychowanie dziecka kosztuje (wg. GUS 350 tys.), otworzyły się granice i rozpoczął się exodus młodych ludzi, naszych córek i synów. Tak się rozpoczął i trwa do dzisiaj, niebezpieczny proces wyludniania Polski. Tempo tego procesu się nasila – widać to bardzo wyraźnie w województwie Warmińsko-Mazurskim a naszym mieście Elblągu w szczególności. Na przestrzeni 20 lat ubyło nas prawie 20 tys. a do 2030 roku będzie nas zdecydowanie mniej niż 100 tys. mieszkańców – stracimy status dużego miasta i jeśli nic nie uczynimy teraz, to ten proces będzie już nieodwracalny, bezpowrotnie stracimy szansę na rozwój.

Trzydzieści lat klęski polityki mieszkaniowej wszystkich rządów

Niezależnie od barw politycznych, żaden rząd nie poradził sobie z problemem mieszkaniowym. Według różnych źródeł w Polsce brakuje od 1,5 do 2 milionów mieszkań. Wolny rynek tylko pokazał skalę zjawiska – praktycznie nie istnieje budownictwo komunalne mieszkań na wynajem a rynek komercyjny mieszkań na sprzedaż, jest niedostępny dla zwykłych średnio zarabiających ludzi. Średnia cena metra kwadratowego mieszkania w Polsce w roku 2025 to 13700 złotych, z czego 30% to marża deweloperów (najwyższa w Europie). Każda próba pomocy państwa dla kupujących mieszkania jest pożerana przez banki i deweloperów. Kaganiec regulacji i przepisów narzucony przez państwo na budownictwo mieszkaniowe i dostępność gruntów pod budownictwo powoduje, że mieszkania stają się dobrem

luksusowym a korporacje hamują rozwój tego sektora gospodarki, w trosce o utrzymanie wysokiej rentowności. Państwo jest bezradne a kolejne pokolenie młodych ludzi jest zmuszane do opuszczenia Polski w poszukiwaniu miejsca do godnego życia i posiadania dzieci. W Anglii dzietność wśród Polek jest wyższa niż pośród kobiet urodzonych na wyspach. Nieprawdą jest więc twierdzenie, że młodzi ludzie w Polsce nie chcą mieć dzieci. Po prostu, to polityka państwa w dziedzinie mieszkalnictwa, zniechęca do posiadania dzieci.

Wykorzystać uśpiony potencjał emigracji kapitału obywateli

Wejście Polski do UE spowodowało gwałtowny wzrost emigracji. Liczba Polaków przebywających czasowo w różnych krajach członkowskich UE wynosi ponad dwa miliony rodaków. Niektórzy z nich nabyli już prawa do świadczeń emerytalnych w przypadku osiągnięcia wieku, wielu założyło tam rodziny i urodziły im się dzieci. Każdy z nich w większym lub mniejszym stopniu posługuje się językiem kraju zamieszkania, podnieśli swoje kwalifikacje zawodowe, poznali kulturę, obyczaje i społeczne modele życia. Jednocześnie zachowują jeszcze łączność emocjonalną z ojczyzną, rozmawiają w domu po polsku i uczą swoje dzieci ojczystego języka. Stanowią dla Polski ogromną wartość, gdyż są tam ambasadorami polskości a stanowili by jeszcze większą wartość, gdyby do Polski wrócili. Wróciliby, gdyby mieli dokąd. Wielu naszych rodaków kupiło na obczyźnie domy lub mieszkania, ale większość mieszka w lokalach wynajętych, ponieważ ich budżety spokojnie wystarczają na wynajem, ale już zakup mieszkania byłby nadmiernym obciążeniem. Gdyby w Polsce były dostępne tanie mieszkania, to wielu z nich jak nie większość, wróciłoby do ojczyzny, zwłaszcza teraz gdy nasza gospodarka potrzebuje wykwalifikowanych pracowników. To ogromny potencjał, który może być dźwignią wieloletniego wzrostu gospodarczego z korzyścią dla całego społeczeństwa. Tak było w Irlandii, gdzie emigracja z za oceanu wniosła ogromny wkład w irlandzki cud gospodarczy. Drugim, równie ważnym a niedocenianym potencjałem jaki jest w Polsce, jest kapitał jaki został zgromadzony na kontach i lokatach prywatnych obywateli w kwocie 1,3 biliona złotych. Jest to kwota taka sama jak ta,



na którą nas zadłuży obecny rząd przez cztery lata, a którą jest zainteresowana również szefowa komisji europejskiej Ursula von der Leyen. To są pieniądze naszych dziadków, rodziców i nasze. Za małe by kupić mieszkanie za 13700 złotych za metr kwadrat ale wystarczające by kupić mieszkanie za 4000 za metr kwadrat. To taki fenomen polskich rodzin jeszcze, że pomagamy dzieciom i wnukom usamodzielnic się. Nie możemy tego zaprzepaścić.

Uwolnić tysiące hektarów znakomitych lokalizacji

W czasach PRL-u zbudowano ponad 100 tysięcy budynków trzy, czteropiętrowych, wieloklatkowych z płaskimi dachami. Są to budynki bez wind, w dobrych lokalizacjach z pełnym uzbrojeniem technicznym, w większości zamieszkałe dzisiaj przez ludzi starszych, dla których wchodzenie na wyższe piętra po schodach jest problemem – co jest swoistym wykluczeniem społecznym. Jeśli potraktujemy te dachy jako powierzchnie komercyjne, to istnieje techniczna możliwość dobudowania zewnętrznego szybu windowego do każdej klatki schodowej, oraz dobudowania czwartego bądź piątego piętra w technologii nowoczesnych, bardzo lekkich konstrukcji z dachem dwuspadowym. Dałoby to trzy średniej wielkości mieszkania dla każdej klatki schodowej, co przełożyłoby się na około 1 milion mieszkań w pięcioletnim planie inwestycyjnym. Warunki brzegowe – budżet państwa wniósłby 1/2 kosztów budowy szybów windowych ok 30 mld, co daje rocznie 6 mld (do udźwignięcia) i przyjazne regulacje prawne dotyczące uzyskania pozwolenia budowlanego. Tak na marginesie w rządowym centrum legislacyjnym jest już projekt nakazujący właścicielom budynków, mających więcej niż dwa piętra, budowę wind osobowych bez wskazania źródła finansowania. Co oznacza, że od 2026 roku spółdzielcy będą zmuszeni do zbudowania wind z środków własnych. Warunkiem drugim jest, aby spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty wyraziłyby zgodę na dobudowanie IV lub V piętra w zamian za co, nie partycypowały by w kosztach budowy windy. Finalnie powstałoby około miliona tanich mieszkań na sprzedaż po kosztach budowy. Zważywszy na fakt, że obecnie brakuje w Polsce 1,5 mln mieszkań, projekt ma ogromne znaczenie szczególnie dla młodych Polek i Polaków, również tych, którzy planują powrót z emigracji i mogli by partycypować w kosztach budowy, bo mają odłożone jakieś pieniądze lub zdolność kredytową. Tak na marginesie szacunkowy koszt budowy metra kwadratowego nie przekroczyłby 4000 zł po obecnych cenach łącznie z szybem windowym, co dla lokalizacji w centrach miast, było by niezwykle atrakcyjne. Koszt wkładu własnego do takiego mieszkania o powierzchni 60 metrów kwadratowych kształtowałby się na poziomie 80 tys. złotych co byłoby z zasięgu młodych ludzi zarówno w sensie zdolności kredytowej, jak również poprzez uruchomienie rodzinnego kapitału portfelowego. W przypadku sprzedaży takiego mieszkania na wolnym rynku, różnica między kosztem budowy a ceną rynkową, byłaby dzielona pomiędzy, inwestora, spółdzielnię bądź wspólnotę mieszkaniową i skarb państwa – to uczciwa propozycja.



Przykładowe wizualizacje mieszkań w projekcie V piętro

Pożytki płynące z realizacji projektu

1. Powstałyby mieszkania ekologiczne, bez emisyjne, ogrzewane ciepłem systemowym bez konieczności kosztownej rozbudowy infrastruktury wodociągowej, kanalizacyjnej czy komunikacyjnej. Bardziej efektywne wykorzystanie dostępu do istniejących już mediów i obiektów użyteczności publicznej typu szkoły, przedszkola, instytucje kultury i obiekty sportowe.

2. Likwidacja wykluczenia społecznego osób starszych, dla których barierą są klatki schodowe. Możliwość korzystania z windy jest szansą na samodzielne poruszanie się w przypadku problemów zdrowotnych.

3. Obniżenie kosztów eksploatacji budynków. Odpada okresowy kosztowny remont płaskiego dachu. Dla lokatorów zmniejszenie o 20% składki funduszu remontowego oraz opłaty podatku od nieruchomości. Wzrost wartości nieruchomości.

4. Uruchomienie kilkudziesięciu tysięcy bezpośrednich miejsc pracy a każde miejsce pracy w budownictwie generuje 4 miejsca pracy w gospodarce co łącznie da około 300 tys. miejsc pracy. Powstanie kilku tysięcy małych firm budowlano-montażowych. To również zwiększenie przychodów ZUS-u o około 8 mld złotych rocznie i tyleż samo budżetu państwa z tytułu podatków pit, cit i vat.

5. Realizacja projektu budowy miliona mieszkań, zasili gospodarkę kwotą 300 miliardów złotych plus około 80 miliardów wynikających z zakupu wyposażenia w sprzęt agd, rtv i meble. To łącznie 380 mld złotych, to jest zdecydowanie więcej pieniędzy, niż transfer wynikający z funduszy unijnych w ramach KPO, które trzeba zwracać. Przełoży się to na wieloletni trwały wzrost gospodarczy, co zapewni finansowanie dla transferów społecznych dla dzieci i emerytów. Tak szybko rozwijająca się gospodarka będzie magnesem dla inwestorów zewnętrznych, co będzie multiplikowało wzrost gospodarczy i szybciej będziemy niwelować różnicę w produkcji krajowym na głowę w stosunku do wysoko rozwiniętych krajów Europy.

6. Powrót Polaków z emigracji wzmocni polski rynek pracy i konkurencyjność polskiej gospodarki w Europie, a proporcjonalnie pogorszy rynek pracy w Niemczech, Anglii, Holandii czy Irlandii (1,4mln Polaków tam pracuje) i konkurencyjność tych gospodarek. W konsekwencji nastąpi bum inwestycyjny kapitału europejskiego w Polsce, co uruchomi długotrwałą spiralę wzrostu gospodarczego i bogacenia się Polaków.

7. Poprawienie wskaźników demograficznych tak aby dojść przynajmniej do poziomu odtworzeniowego w najbliższych dziesięciu latach – z programu mogły by korzystać tylko rodziny z co najmniej dwójką dzieci.



Projekt V piętro to szansa dla młodych ludzi na tanie mieszkania

Projekt społeczno-gospodarczy ponad podziałami

Spokojna debata publiczna nad projektem jest szansą dla młodych ludzi marzących o własnym mieszkaniu w swojej ojczyźnie bez konieczności emigracji. Warto ją podjąć ponad podziałami, bez kontekstów politycznych. Tworzeniu przyjaznego klimatu dla tego projektu będą towarzyszyć seminaria dyskusyjne organizowane w dużych miastach a ich owocem będzie społeczny projekt ustawy spinający wszystkie zagadnienia z tym związane – taka spec ustawa. To jest konieczne, by przełamać opór różnych lobby i korporacji. Potencjalnych krytyków tego projektu odsyłam do realizacji podobnego projektu we Francji w Bordeaux, w zakresie znacznie szerszym za pieniądze z programu UE. Jeśli tego nie zrobimy, to w przypadku spowolnienia gospodarczego, które jest już za progiem, dojdzie do kolejnej fali emigracji i kilka milionów młodych ludzi opuści Polskę – to byłaby już katastrofa dla naszej ojczyzny. Nie możemy sobie na to pozwolić jeśli chcemy, a chcemy być dużym, silnym i dumnym narodem europejskim.

Zainteresował Ciebie ten pomysł? Skontaktuj się...

Stefan Rembelski - stefanrem@wp.pl - 501691611

REKLAMA



Kazimierzówka

SALA BANKIETOWA
POKOJE GOŚCINNE



Kazimierzowo 4E, www.kazimierzowka.elblag.pl
tel: 506 068 295, 501 890 835

Zimowe spotkania w Narusa Leśna Przystań: Andrzejkki, Sylwester i Wigilie firmowe w warmińskim lesie

Kiedy dni stają się krótsze, a las wokół Fromborka otula cisza, w Narusa Leśna Przystań zaczyna się wyjątkowy czas spotkań. To tu, w sercu Warmii, można połączyć dobrą zabawę, wypoczynek i bliskość natury - podczas Andrzejek, Sylwestra i firmowych Wigilii w niepowtarzalnej leśnej scenerii.



Wśród drzew i śniegu, z muzyką i blaskiem świateł, Goście pożegnają stary rok przy 3-daniowej kolacji serwowanej do stołu, bufecie przekąsek, open barze i z DJ-em, który poprowadzi taneczną noc do rana. A pierwszy poranek Nowego Roku to spacer po leśnych ścieżkach, relaks w gorącej balii, sauna i śniadanie noworoczne.



W pakiecie m.in.:

- noclegi w komfortowych domkach lub apartamentach,
- kolacja i zabawa sylwestrowa z alkoholem bez limitu,
- ogniska, warsztaty oddechowe, morsowanie, degustacje nalewek,
- możliwość skorzystania z masażu, sauny fińskiej, balii,
- wypożyczalnia elektrycznych crossów.

Andrzejkki w Narusie - taneczna noc w lesie

Andrzejkowy wieczór w Narusie zapowiada się pełen muzyki i dobrej atmosfery. Goście mogą liczyć na trzydaniową kolację serwowaną do stołu, gorące dania w trakcie zabawy, bufet zimnych przekąsek oraz 20% rabatu na alkohol w Restauracji Narusa Wieczór poprowadzi DJ, a po tanecznej nocy czeka spokojne śniadanie w formie bufetu i kawa, która w otoczeniu warmińskiego lasu smakuje wyjątkowo. Przed imprezą lub następnego dnia warto odwiedzić Leśne SPA - z sauną fińską, balią i tężnią solankową.

Sylwester w warmińskim lesie - takiego początku roku się nie zapomina

W Narusa Leśna Przystań powitanie Nowego Roku to nie tylko zabawa, ale doświadczenie, które zostaje w pamięci.



To Sylwester w harmonii, bez pośpiechu, w otoczeniu natury.

Wigilie firmowe - spotkania z klimatem

Zamieńcie biurowe światła na blask kominka i warmińskie smaki.



Narusa Leśna Przystań to idealne miejsce na firmową Wigilię - z regionalną kuchnią, nastrojowym wystrojem i możliwością organizacji spotkania w kameralnej lub bardziej uroczystej formie. To wyjątkowa okazja, by podziękować zespołowi za wspólny rok i spędzić razem czas w przyjaznej, świątecznej atmosferze.



Narusa Leśna Przystań we Fromborku

Rezerwacje: 797 691 116
(Andrzejkki i Sylwester)

Wigilie firmowe: 607 266 581

Rezerwacje@narusa.pl,

www.narusa.pl

Lidzbark Warmiński oficjalnie uzdrowiskiem – historyczny moment dla miasta

Lidzbark Warmiński, 24 października 2025 r. – W „Pawilonie Zdrowia” odbyła się uroczysta konferencja prasowa, podczas której ogłoszono decyzję Rady Ministrów o nadaniu Lidzbarkowi Warmińskiemu statusu uzdrowiska. To wydarzenie o przełomowym znaczeniu dla miasta i całego regionu Warmii.

W konferencji wzięli udział m.in. minister Jakub Stefaniak, posłanka Urszula Paślawska, wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego Sylwia Jaskulska oraz wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król. Dokument potwierdzający nadanie statusu został już podpisany przez Radę Ministrów, a w najbliższych dniach oczekiwany jest podpis Prezesa Rady Ministrów, co formalnie zakończy wieloletni proces ubiegania się o ten tytuł.

Powrót do uzdrowiskowych tradycji

Status uzdrowiska to nie tylko prestiż, lecz także powrót do historycznych korzeni Lidzbarka Warmińskiego. Miasto już przed

ponad wiekiem cieszyło się opinią miejsca o walorach zdrowotnych i rekreacyjnych. Dzisiejsze decyzje przywracają mu należne miejsce na mapie polskich uzdrowisk.

Jak podkreśliła posłanka Urszula Paślawska, uzyskanie statusu to efekt wielu lat konsekwentnej pracy i determinacji władz samorządowych. – To historyczny dzień dla Lidzbarka Warmińskiego. Burmistrz Jacek Wiśniowski wraz z zespołem lokalnych ekspertów i partnerów od lat dążył do tego celu, z pełną świadomością, że to inwestycja w przyszłość miasta i jego mieszkańców – zaznaczyła.



Nowe perspektywy dla miasta

Dzięki uzyskaniu statusu uzdrowiska, Lidzbark Warmiński zyska nowe możliwości rozwoju w zakresie turystyki zdrowotnej, ekologii i zrównoważonej gospodarki. Otwiera to także drogę do pozyskiwania środków finansowych na inwestycje w infrastrukturę, rekreację i ochronę środowiska.

Burmistrz Jacek Wiśniowski podkreśla, że to zwieńczenie długoletnich działań i inwestycji:

– Od lat konsekwentnie budujemy wizerunek Lidzbarka Warmińskiego jako miasta nowoczesnego, ekologicznego i przyjaznego mieszkańcom. Status uzdrowiska to potwierdzenie, że nasze wysiłki przynoszą efekty. To sukces całej wspólnoty samorządowej i mieszkańców, którzy uwierzyli w tę wizję. To ogromna radość i satysfakcja – dla mnie, dla całego zespołu i przede wszystkim dla mieszkańców Lidzbarka Warmińskiego.


Miasto zielonej transformacji

W ostatnich latach Lidzbark Warmiński stał się wzorem dla innych samorządów w zakresie nowoczesnego zarządzania, zrównoważonego rozwoju i transformacji energetycznej. Wdrażane tu projekty proekologiczne oraz inwestycje w infrastrukturę miejską przyniosły miastu uznanie na arenie krajowej i liczne nagrody, m.in. tytuł Lidera Transformacji Energetycznej oraz statuetkę Zielonego Feniksa.

Dzięki połączeniu tradycji uzdrowiskowych z innowacyjnym podejściem do rozwoju miejskiego, Lidzbark Warmiński ma szansę stać się jednym z najatrakcyjniejszych miejsc w Polsce dla turystów poszukujących zdrowia, natury i nowoczesnej infrastruktury.




REKLAMA




RYNCAMI ROBIONE
RĘKODZIEŁO Z SERCEM
GALERIA PAMIATEK

Lokalni rzemieślnicy sprzedają:

- ceramiczne kubki i talerze
- artystyczne miski i deski
- anioły, mandale, makrama
- pamiątki, prezenty
- personalizowany handmade



facebook



"Ceramika Różana" Anna Różycka ul. Czarnieckiego 20, 14-100 Ostróda, tel: 691 392 917



SŁOWIANKA
ELBLĄG

Jesteśmy regionalną firmą zajmującą się produkcją **swojskich wyrobów, wędzonych tylko w tradycyjnych wędzarniach drewnem bukowo-owocowym**. Wszystko jest wyrabiane i przygotowywane przez majstrów z wieloletnim stażem





SŁOWIANKA
ELBLĄG

SŁOWIAŃSKI DUCH TRADYCJI

+48 505 892 555
+48 516 332 939

slovianka.elblag@gmail.com
www.slovianka-nowakowo.pl

Październik 2025 pełen kultury w CEiIK-u!

Choć za oknem temperatura coraz niższa, to Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie nieustannie rozgrzewa mieszkańców regionu swoją ofertą. W październiku nie brakowało wydarzeń, które na pewno zamieniły jesienne dni i wieczory w momenty pełne wiosennego słońca. Do takich imprez na pewno należał Przegląd Piosenki Polskiej "Jak za dawnych lat". Seniorzy udowodnili, że nie tylko potrafią i lubią śpiewać, ale także na scenie czują się jak ryba w wodzie. Aulą im. Anny Wasilewskiej wypełniła się szlagierami, które zna niemal każdy z nas, czyli klasyka polskiej piosenki: Krzysztof Krawczyk, Nocna Zmiana Bluesa, Feel, Jerzy Połomski, Juhasi. Artyści prezentowali utwory z dawnych lat, a publiczność śpiewała razem z nimi! Na scenie zaprezentowało się 10 uczestników ze Środowiskowych Domów Samopomocy, m.in. z Olsztyna, Reszła, Wrocławia, Bydgoszczy i Elbląga. W przerwie wystąpili dzieci ze Szkoły Społecznej nr 101 w Olsztynie.

Na tej samej scenie, zaledwie kilka dni później wystąpiły zespoły, których raczej nie trzeba przedstawiać. To pochodząca z Olsztyna „Łydka Grubasa”, która zagrała utwory z najnowszej płyty „Bekalog”, oraz „Nocny Kochanek”, świętujący na olsztyńskiej scenie 10 lat działalności. Mocne brzmienie i oryginalne teksty porwały publiczność. Z kolei dla tych, którzy od muzyki rockowej i metalowej, preferują bardziej spokojniejsze dźwięki, idealnym rozwiązaniem była burleska. Artyści z grupy Madame de Minou - Burlesque Artist zabrali widownię do świata zmysłowego piękna w uwodzicielskiej atmosferze. Kto przegapił, ten będzie miał okazję zobaczyć 16 kwietnia 2026 roku.



Kolejną propozycją był stand up. Ta forma rozrywki zawsze gromadzi liczną publiczność. I tak też było i tym razem. Aulą im. Anny Wasilewskiej wypełniła się po brzegi. Na scenie wystąpiła Magda Kubicka w programie „Chcę Cię poznać”. Wśród mocnych żartów oberwało się także stolicy Warmii i Mazur, ale to wszystko oczywiście z przymrużeniem oka. Z kolei pod koniec miesiąca, Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych przygotowało prawdziwą ucztę dla miłośników muzyki i teatru. W przedostatni piątek października olsztyńską publiczność oczarowała grupa LOR. Cztery kobiety, w towarzystwie perkusisty, zaprezentowały na scenie utwory z płyty „Żony Hollywood”. Artystki zabrały publiczność w podróż przez osobiste i społeczne refleksje, wypełnione pięknymi melodiami i głębokimi tekstami. Kolejny dzień to „Niespodziewany powrót”. Na scenie między innymi Daniel Olbrychski. Spektakl był wyjątkowym spotkaniem pokoleń – ojca i syna – pełnym humoru, emocji i życiowych refleksji. A na zakończenie ostatniego weekendu października – „Odlotowa komedia, czyli lumbago” w wykonaniu aktorów Teatru Capitol. Ogromna dawka humoru i prawdziwego, komediowego odlotu na scenie.



Na szczególną uwagę zasługuje także prezentacja Stańczyka. Ta wyjątkowa lalka, wykonana przez Justynę Kędzierską – stypendystkę marszałka województwa warmińsko-mazurskiego, stała na kilka godzin w holu Auli im. Anny Wasilewskiej. Prezentacja tej wyjątkowej pracy, była elementem projektu pod tytułem "Stańczyk poza ramami myślenia w Hołdzie Pruskim według obrazów Jana Matejki". Lalka powstała w związku z przypadającą w tym roku 500. rocznicą Hołdu Pruskiego.



- Ta lalka to współczesna refleksja nad obrazem "Hołd Pruski" Jana Matejki oraz nad jego symboliką. To właśnie Stańczyk, błazen króla Zygmunta Starego stał się w dziele Matejki jego kostiumowym wyobrażeniem siebie samego - uosobieniem artysty. Mistrz Matejko wnika w dzieje Polski i ukazuje je poprzez syntezę - w charakterystyczny dla siebie sposób. W projekcie tworzę lalkę jako współczesne ucieleśnienie Stańczyka, wyprowadzając postać „poza ramy myślenia”- poza granice obrazu i czasu. Poprzez formę, gest i barwę pragnę zwrócić uwagę na jedność, ciągłość historii



i tożsamość narodową, która mimo upływu wieków wciąż czerpie z tego samego źródła. To spotkanie tradycji z nowoczesną formą wyrazu, refleksji z materią, historii z emocją. Centralnym punktem projektu jest lalka Stańczyk - symbol mądrości, ironii, patriotycznego niepokoju, dziedzictwa narodowego i wartości przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Błazen z zadumany wyrazem twarzy, przenikliwym spojrzeniem, który jak u Matejki, zdaje się pytać - „Co dalej?” „Quo vadis ?”, staje się znakiem refleksji nad losami ojczyzny – mówi Justyna Kędzierska, autorka lalki. Stańczyk pojawi się także w Galerii Usługa i w Galerii Dobro w Olsztynie.



Na zakończenie warto dodać, że 30 października na scenie Auli im. Anny Wasilewskiej w Olsztynie wystąpi Daria ze Śląska. Przed nami listopad. A w nim: koncert zespołu Happysad, a także LED ZEPPELIN SHOW by Zeppelinians. Zagra także Krzysztof Zalewski. Dla miłośników filmu – RETROSPEKTywa czyli projekcje filmowe i spotkania z ludźmi filmu. Wydarzenie organizują Fundacja Sztuki Filmowej im. Krzysztofa Ptaka, Pałac i Folwark Galiny a także Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie. W tym roku, w ostatni piątek i w ostatnią sobotę listopada, do Galin przybędą: Filip Bajon, Matusz Damięcki, Marek Kondrat, Adam Woronowicz i Wojciech Żurawski. 17 listopada będzie także wernisaż w Galerii Marszałkowskiej. Tym razem prace Zespołu Tkactwa Artystycznego. Będzie także komediowo – 30 listopada „MAYDAY 3 – BIGAMISTKA”.



Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej obchodził swoje 40-lecie... Wspaniałe tereny, wspaniałe środowisko

W dobie wszechogarniającej nas cyfryzacji i spędzania czasu w internecie wspaniale, że znajdują się ludzie i środowisko, którzy dbają dzień w dzień o to byśmy jednak znajdowali też czas na kontakt i cieszenie się przyrodą... Za nami 40-lecie Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej, który jest dumą naszego regionu.

W dobie wszechogarniającej nas cyfryzacji i spędzania czasu w internecie wspaniale, że znajdują się ludzie i środowisko, którzy dbają dzień w dzień o to byśmy jednak znajdowali też czas na kontakt i cieszenie się przyrodą... Za nami 40-lecie Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej, który jest dumą naszego regionu.

W piątek 17 października świętowaliśmy 40-lecie Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej. Uroczystość odbyła się w Ratuszu Staromiejskim na którą przybyli uznani goście. Byli przedstawiciele władz miasta, starosta, wicewojewoda oraz liczni partnerzy, którzy od lat wspierają działania Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej. Podczas uroczystości poza licznymi słowami uznania dla organizacji odbył się również koncert Elbląskiej Orkiestry Kameralnej. Każdy jubileusz to chwila refleksji i powrót do ludzi, od których wszystko się zaczęło.

Dzisiejszy zespół parku to dowód na to, że idea sprzed 40 lat wciąż jest aktualna. Przed nami kolejne wyzwania: presja turystyczna, urbanizacja, zmiany klimatu (rola parków krajobrazowych jest dziś ważniejsza niż kiedykolwiek). – mówiła dyrektor PKWE, Barbara Chowańko.

Ten park jest unikalny w skali całego regionu, Warmii i Mazur i Powiśla. Bardzo podziwiam Wasze zaangażowanie na edukację społeczeństwa od najmłodszych pokoleń, ale również tych starszych. Wysoczyzna Elbląska to piękne wąwozy, lasy, niezapomniane widoki na Zalew Wiślany. – powiedział Mateusz Szauer, wicewojewoda warmińsko-mazurski.

Życzę na kolejne dekady ciągłego rozwoju, nieustającej pasji i satysfakcji z tego, że edukujecie ekologicznie – mówiła z kolei wiceprezydent Elbląga Katarzyna Wiśniewska.



Z okazji jubileuszu przygotowano film prezentujący historię parku autorstwa Kamila Zimnickiego i Kamila Czyżaka. Odbył się również wykład prof. Martina Kukwy „Mniej i bardziej znane sposoby wykorzystywania grzybów”.

Jako Redakcja Bogaty Region gratulujemy pięknej rocznicy i przypominamy słowa, że życie zaczyna się po 40-tce.... Tak więc życzymy kolejnych lat sukcesów i pełnych pasji! Jesteście wspaniałym środowiskiem, które łączy, a nie dzieli czego tak bardzo potrzebujemy w obecnych czasach!



REKLAMA




OSRODEK TENISOWY KAZIMIERZOWO

TEL: 504 184 916, KAZIMIERZOWO 4F, ELBLĄG




2 OGRZEWANE HALE
KORTY ZEWNĘTRZNE
ZAJĘCIA INDYWIDUALNE
I GRUPOWE DLA DOROSŁYCH I DZIECI



KAWIARNIA mocca

Słodka chwila w Mocca Elbląg!
Aromatyczna kawa i domowe ciasta czekają!
Serniki, bezy, czekoladowe ciasta
wszystko świeże i z sercem pieczone.

Elbląg, ul. Studzienna 32a facebook.com/moccapl



Elbląg ponownie został stolicą tańca... Za nami 25 Festiwal Tańca Baltic Cup

W dniach 24-26 października Elbląg stał się prawdziwą stolicą tańca. Stało się to za sprawą jubileuszowego 25 Międzynarodowego Festiwalu Tańca Baltic Cup. W tym roku w ramach Festiwalu odbyły się między innymi Mistrzostwa Świata Młodzieży (Youth Standard) oraz Mistrzostwa Świata Seniorów III w tańcach standardowych. Wzięło w nich udział 60 par w Mistrzostwach Młodzieży oraz aż 124 pary w kategorii Senior III, które reprezentowały kilkudziesięć krajów.

W piątek mistrzowskiej rywalizacji w kategorii młodzieży najlepszą okazała się para 1. Krivins Richards oraz Shamova Alexandra z Łotwy, drugą lokatę zajęła polska para Olejarz Tymon i Kurda Wiktoria, a najniższe miejsce na podium zajęli Hiszpanie Hernandez Adria oraz Ulcinaite Emilia. W kategorii Senior III najwyższe miejsce na podium



zajęli Niemcy Faustmann Gert oraz Kley Alexandra, przed włoską parą Bramati Vittorio oraz Martorelli Silvia, oraz hiszpanami Munar Vidal Vicente i Garcia Perello Rosa Maria.



REKLAMA



W kolejnych dniach również nie brakowało sportowych, tanecznych emocji, którym podczas wieczornych gali towarzyszyła orkiestra z Grodna pod batutą Borisa Myagkova, której aranżacje podkreślały dynamikę choreografii wykonywanych przez tancerzy oraz sprawiały, że ich rywalizacja była jeszcze bardziej widowiskowa. Taneczna rywalizacja nie mogła się oczywiście obyć bez publiczności, która jak co roku nie zawiodła i wypełniała nie tylko stojące blisko parkietu stoliki ale również trybunę skąd podziwiano popisy tancerzy w różnych rodzajach tańca, od majestatycznego walca wiedeńskiego, po wesołego



foxtrota, aż do zmysłowej rumbi. Tegoroczne wydarzenie ponownie zrobiło olbrzymie wrażenie na uczestnikach i publiczności. Wielu z nich doceniało kunszt zawodników i jak duża jest różnica pomiędzy zawodowcami w tańcu a nie jednym uczestnikiem celebryckiego turnieju w telewizji. Słychać było również głosy doceniające samą organizację Festiwalu oraz niepowtarzalny klimat na elbląskiej hali. To niezwykle jak nasze miasto ma powody do dumy z racji tak wielkiego wydarzenia na skalę kraju.

Ci co nie mogli być podczas tegorocznego wydarzenia z pewnością mogą żałować i już planować sobie wolny weekend na przyszły rok.

Komplet wyników z tegorocznej rywalizacji można znaleźć na stronie: www.polskitaniec.org

a całą sportową rywalizację na kanale www.youtube.com/@cseswiatowidwielblagu



KREDYT HIPOTECZNY WIELE PYTAŃ...WIELE PRZEMYŚLEŃ?

1. Stała czy zmienna stopa procentowa - które rozwiązanie jest dla mnie lepsze?
2. Jaką mam zdolność kredytową?
3. Obniżka marży kredytu i oprocentowania - czy opłaca mi się przenieść kredyt do innego Banku?
4. Brałem hipotekę na krótki okres spłaty - jak dużo spadnie moja rata gdy wydłużę okres kredytowania?
5. Czy opłaca mi się nadpłacić kredyt?
6. Ile muszę mieć wkładu własnego?

POMOŻECIE? POMOŻEMY!

Eksperti z wieloletnim doświadczeniem bankowym czekają na Wasze pytania!



Napisz do nas:
biuro@luka-finance.pl
www.luka-finance.pl



Luka Finance
Centrum Finansowe

Zadzwoń do Nas:
kom. 600 894 827
534 868 366

„Ślimaki na Szlaku Gastronomii” – Zorganizuj pokaz kulinarny, który zachwyci Twoich gości

Wielu z nas w dobie tak wielu atrakcji jakie zasypują każdego z nas szuka czegoś wyjątkowego co wyróżni jego miejsce i wzbudzi zainteresowanie. Specjalnie dla Was mamy niezwykłą rzecz, która w wielu miejscach budziła już uznanie publiczności i była zapamiętywana na długo.

Zorganizuj wyjątkową kulinarną podróż



Od wielu lat **Grzegorz Skalmowski** znany wielu osobom jako **Pan Ślimak** urzeka ludzi swoją pasją do świata ślimaków i prezentacji ich podania w gastronomii. Wielu z nas zazwyczaj podczas pokazów ma dopiero okazję spotkać się z tą potrawą i w połączeniu z prelekcją i wykładem jednego z nielicznych znawców tego tematu w Polsce robi to niesamowite przeżycie i pozostaje na długo w pamięci. Wspólnie z Redakcją Bogatego Regionu, która patronuje medialnie pokazom kulinarnym poszukujemy obiektów hotelowych, restauracyjnych lub instytucji samorządowych oraz innych podmiotów do organizacji eventu, który z całą pewnością zacieka Waszych gości i sprawi, że o Waszym miejscu będzie się mówić w wielu miejscach...

Na czym polegają pokazy kulinarny „Ślimaki na Szlaku Gastronomii”

Grzegorz Skalmowski jest pasjonatem helikultury i sztuki kulinarnej. Jego doświadczenie oraz miłość do kuchni

REKLAMA

ślimakowej zaowocowały powstaniem książki „Ślimaka kulinarna podróż”, nagrodzonej na prestiżowym **Gourmand World Cookbook Awards** w Chinach.

Teraz zapraszamy Was na wyjątkowe kulinarne doświadczenie, podczas którego odkryjesz świat ślimaków na nowo!

Co Cię czeka?

Live cooking – Przygotujemy dla Was **smażone ślimaki** w chrupiącej panierce, podane z aromatycznym sosem.

Warsztaty kulinarne – Wspólnie stworzymy wyjątkowe **pralinki Monaco** – fileciki ślimakowe macerowane w syropie z granatu, otulone czekoladą i złotem.

Prezentacja „Ślimaków Nadziewanych” – Poznasz danie wpisane na **Ministerialną Listę Produktów Tradycyjnych Warmii i Mazur**.

Prelekcja – Opowiemy o ślimakach, ich hodowli oraz kulinarnym potencjale – dowiesz się, jak wprowadzić je do swojego menu!

** Ostateczne menu uzależnione jest od miejsca spotkania i ilości osób obecnych na ewencie*

Dlaczego warto wziąć udział?

- Połączysz edukację z degustacją – poznasz tajniki kuchni ślimakowej
- Zainspirujesz się nowymi smakami i technikami kulinarnymi
- Skosztujesz wyjątkowych dań w niepowtarzalnej atmosferze



Oferta Pokazów Kulinarynych to świetna opcja dla:

- Restauracji – np. weekendowe pokazy
- Hotelu i innych obiektów turystycznych
- Samorządy, Instytucje i podmioty lokalne przy organizacji eventów wewnętrznych lub dla mieszkańców
- Urodziny i inne uroczystości jako niespodzianka dla gości

Czas trwania pokazu

Okolo **1,5 godziny** pełnych smaku i inspiracji!

Zarezerwuj termin już dziś!

Tel: 791 303 505 lub 730 715 915

E-mail: grzegorz.skalmowski@bogatyregion.pl

Nie przegap tej okazji! Dołącz do nas i odkryj kulinarne bogactwo ślimaków!

Patronat medialny: Bogaty Region

Projekt wspiera uznana **Gazeta i Serwis Bogaty Region**, która od lat buduje markę wydarzeń kulinarnych w regionie **Warmii i Mazur oraz Pomorza**.

Jeśli chcesz wyróżnić swoje wydarzenie, zapytaj o dodatkowe usługi promocyjne – **wspólnie sprawimy, że Twój pokaz zyska odpowiedni rozgłos!**



Prawdziwe lody w Elblągu przez cały rok! Wynajem sali i pyszne przekąski w super cenie!



Działamy na rynku ubezpieczeń od 1996 roku
Posiadamy oferty 29 Towarzystw Ubezpieczeniowych.
Gwarantujemy profesjonalne doradztwo i miłą obsługę.

BIURO W ELBLĄGU

Plac Dworcowy 1,

Katarzyna Synak, tel. kom. 792 703 839

Agnieszka Marchlewska, tel. kom. 511 004 500

ul. Zagonowa 13 A

Beata Figas, tel. kom. 602 524 013

BIURO W PASŁĘKU

ul. Jagiełły 24 (Budynek GS I piętro)

Iwona Kotyk, tel. kom. 505 033 058

BIURO W ORNECIE

Plac Wolności 21, (I piętro nad bankiem)

Urszula Sołkiewicz, tel. kom. 609 918 208



55 235 96 66

55 236 72 80

kom: 602 338-624

WWW.UBEZPIECZENIAJASINA.PL

e-mail: stanislaw.jasina@interia.eu

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń do Nas **534 868 377** Ceny już od 200 PLN netto

* W zależności od wielkości reklamy i długości współpracy

Czy Polska może się dalej zadłużać?- od lewego do prawego

W naszym stałym cyklu „od lewego do prawego” tradycyjnie zadajemy pytania lokalnym politykom z różnej strony sceny politycznej na ten sam temat. Tym razem poruszamy temat problemu zadłużenia.

W kolejnym cyklu od lewego do prawego spytamy o to czy Polska w obliczu zbliżającego się kryzysu finansowego może zadłużać się w nieskończoność tak jak robiła to non stop od kilkudziesięciu lat niezależnie kto rządził. Najnowszy pomysł PiS podany w piątek 24 października zmroził wielu Polaków czy to wszystko idzie w dobrą stronę..? Mowa o bonie na 100 tysięcy na trzecie dziecko...

1) Czy Pana zdaniem boni mieszkaniowy do 100 tysięcy na trzecie dziecko a 40 tysięcy złotych od pierwszego dziecka proponowane przez byłego ministra z PiS mieści się jeszcze w granicach rozsądku finansowego? Czy to wszystko nie doprowadzi do katastrofy finansowej budżetu Państwa w przyszłości zwłaszcza, że rozdawnictwa jest coraz więcej z roku na rok?

2) Żaden program polityki mieszkaniowej nie spowodował spadku cen za metr kwadrat? Czy zamiast rozdawać boni mieszkaniowe lepiej znaleźć realny projekt, który obniży ceny mieszkań dla tych co kupują mieszkania...



W 2024 zanotowano najniższą liczbę urodzeń w całym okresie powojennym...

Demografia nie poprawi się od wrzucania pieniędzy w kolejne boni, a dzięki nadaniu codziennego bezpieczeństwa. Kobiety wskazują, że problemem jest m.in. jedno z najbardziej restrykcyjnych praw aborcyjnych, czy kwestia dostępności mieszkań. Oczywiście, programy takie jak 800+ z zasady mają stanowić lek na bieżące bóle polskiego społeczeństwa, jednak waloryzacja świadczenia była tylko raz i potrzebujemy waloryzacji programu co roku, by odpowiadał realiom. Wprowadzony w 2016 roku Program „Rodzina 500+”, rozszerzony o wsparcie od pierwszego dziecka i zniesienie progu dochodowego w 2019 roku a od 2024 roku zmieniony o kwotę świadczenia wynoszącą 800 zł na każde dziecko, miał na celu zachęcenie młodych Polaków do zakładania rodzin i podniesienie liczby urodzeń, których już wtedy prognozy były niepokojące. No i cóż z tego wynikło... Obserwujemy dalszy spadek urodzeń, który teraz wydaje się być krytyczny. Liczba urodzeń w 2024 roku wyniosła około 252 tysiące, co oznacza spadek o ponad 20 tysięcy (8%) w porównaniu do 2023 roku. W 2024 roku zarejestrowano najniższą liczbę żywych urodzeń w całym okresie powojennym, a dane z 2025 roku wskazują na dalszy spadek. I stać nas na to. Jesteśmy dwudziestą gospodarką świata.

Z całą pewnością możemy przyjąć, że jednym z powodów tej sytuacji jest brak stabilności finansowej u młodych oraz brak godnych warunków życia w tym własnego dachu nad głową. I tu również pojawiły się programy „wspierające” w możliwości zakupu mieszkania. Programy te okazały się wsparciem dla deweloperów, którzy wykorzystując sytuację podnieśli do nieprzyzwoitych, jak na polskie warunki, cen. Ceny mieszkań w Polsce są jedynymi z najwyższych w Europie a młodzi ludzie, zaczynający swoje kariery zawodowe nie są w stanie spełnić wymagań banków, by zaciągnąć kredyt hipoteczny na własne lokum. Oczywiście bezwzględnie zgadzamy się z koniecznością podejmowania działań w kwestii stworzenia młodym możliwości posiadania dachu nad głową, godnych warunków życia, co z pewnością przełoży się na wzrost urodzeń dzieci – jednak z całą pewnością nie za pomocą proponowanych przez PiS boni mieszkaniowych. Nawet, gdyby jego koszty były możliwe do udźwignięcia przez budżet.

Mieszkanie jest prawem, a nie towarem

Dostrzegamy realne zagrożenie dalszego wzrostu cen mieszkań w wyniku wprowadzenia tego typu narzędzi. Chwilę po wprowadzeniu takiego „bonu mieszkaniowego” okaże się, że mieszkania spełniające wymagania programu są zdecydowanie wyższe od tych, które wymagania programu nie spełniają. Poza tym nie bardzo rozumiem kolejność kroków, jakie miałyby podjąć obywatel aby z tego bonu skorzystać – najpierw dziecko – najlepiej troje, a potem się okaże, czy spełniasz wymagania żeby otrzymać bon? Brzmi absurdalnie!

Jesteśmy zdecydowanie przeciwni wprowadzaniu tego typu narzędzi. Widzimy skuteczne rozwiązania tej sytuacji. Partia Razem w swojej deklaracji programowej mówi o Państwie, które buduje mieszkania. Stoimy na stanowisku, że to państwo powinno wziąć mieszkalnictwo w swoje ręce. Należy stworzyć państwowy program budowy mieszkań pod wynajem, finansowany bezpośrednio z budżetu centralnego. Zakończy to pośrednie dofinansowywanie deweloperów i banków z publicznych pieniędzy. Interwencja państwa ureguluje rynek mieszkaniowy, obniży ceny mieszkań i zwiększy ich dostępność. Ponadto należy zadbać o mieszkania już istniejące na rynku, a nienadające się do zamieszkania - należy dofinansować remonty i modernizację zasobu komunalnego z budżetu centralnego i zapewnić lokatorom większy wpływ na zarządzanie nieruchomością. Jesteśmy przekonani o skuteczności takich rozwiązań. Mieszkanie jest prawem, a nie towarem.

Joanna Domańska, Zarząd Okręgu Warmińsko-Mazurskiego, Partii RAZEM



Jak zwykle góra urodziła mysz... to ironiczne stwierdzenie dotyczy całej klasy politycznej

Jak zwykle góra urodziła mysz. To ironiczne stwierdzenie dotyczy nie tylko PiS-u ale całej klasy politycznej, a szerzej elit intelektualnych, środowisk opiniotwórczych i jest już trwałym symptomem trwałego upadku wartości fundamentalnych dla cywilizacji chrześcijańskiej. Zafundowaliśmy sobie iluzję ładnie opakowanego świata bez granic, świata tylko słodkiego życia, bez stresu i obowiązków, na zasadzie róbta co chceta, nie ma więzi są tylko interesy, rodzina to obciążenie – kula u nogi ograniczająca wolność. Czyli mówiąc dosadnie, zafundowaliśmy sobie – może nie do końca świadomie – gen samozagłady, który będzie bardzo trudno powstrzymać, bo zmiany kulturowe, obyczajowe i społeczne zaszły o jeden most za daleko. Nie tak odległy jest czas, kiedy brak mieszkań nie stanowił problemu demograficznego. Rodziło się dużo dzieci, żyliśmy w rodzinach wielopokoleniowych, często w jednym ciasnym mieszkaniu. Funkcjonował nawet taki termin jak „wyż demograficzny” – szybkimi krokami zbliżaliśmy się do liczby 40 milionów obywateli. Inny był model rodziny, inaczej wyglądały więzi społeczne, inny był styl życia – co nie znaczy, że gorszy - była zastępowalność pokoleń, rodzina była wartością i upragnionym celem. Nie wszystko można kupić, nawet gdyby budżet było na to stać. Celu demograficznego nie spełnił program 500+ i ten program, się też nie spełni - co najwyżej spęczniają portfele deweloperów, bo mieszkania podrożeją tak mniej więcej o 20%. Syndrom świata fałszywej wolności, trzeba leczyć inaczej. Trzeba wrócić do prawdziwych źródeł pełnej szczęśliwej rodziny i trzeba to zrobić w każdej sferze i na każdym poziomie od przedszkola poczynając. Pomysły by w przedszkolu chłopcy przebiegali się za dziewczynki jest tak samo odkrywcy jak lewackie wynurzenia przewodniczącej nowej

lewicy pani Żukowskiej, że mężczyźni też mogą rodzić dzieci. Dużymi krokami zbliża się czas gdy jedyną siłą, która jest w stanie zachować ludzkość, będzie cywilizacja islamska – to bardzo smutna konstatacja ale niestety prawdziwa.

To prawda – bo żaden program polityki mieszkaniowej nie był pisany z myślą o kupujących mieszkania. Każdy program polityki mieszkaniowej był pisany i służył tym, którzy na tych programach zarobili fortuny – banki, deweloperzy, to końcowi beneficjenci tych programów. Udział państwa w procesie kosztotwórczym ceny mieszkań jest znaczący, od gąszczu przepisów poczynając a na uznaniowości urzędniczej kończąc. W tej branży wolny rynek jest iluzją a dla małych i inwestorów indywidualnych, on praktycznie nie istnieje.

Dostępność działek dla budownictwa jednorodzinnego jest zerowa a te które są na rynku, stanowią wartość nieomal połowę kosztów budowy małego domu. Nie wiedzieć czemu państwo blokuje administracyjnie dostępność terenów inwestycyjnych. Oczywiście jak zwykle państwo wie najlepiej jakie kryteria musi spełniać działka, budynek, sposób ogrzewania, rodzaj materiałów użytych do budowy – tylko nie ma zielonego pojęcia skąd ma młody człowiek wziąć środki na zakup mieszkania. Nie będzie przesady w tym stwierdzeniu, że państwo jest bardziej opresyjne wobec ludzi chcących zbudować swoje mieszkanie, niż PRL słusznie dawno miniony. I pomyśleć, że państwo o ironio, robi to w trosce o młodych ludzi.

Stefan Rembelski

WYDAWCA:

Luka Investment
strona internetowa: www.bogatyregion.pl
e-mail: redakcja@bogatyregion.pl

REDAKCJA:

10-542 Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 39/pok.303
82-300 Elbląg, ul.Gen. Dąbrowskiego 2C
Telefon: 534 868 377

DZIAŁ REKLAMY I MARKETINGU:

kom. 534 868 377; 791 303 505

REDAGUJE:

Zespół dziennikarski

GRAFIKA I DTP:

Przemysław Kusyk

* Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam, ogłoszeń, wypowiedzi osób W wywiadach i artykułach. Zastrzegamy sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów



Propozycje PiS-owskich socjalistów zawsze prowadziły do ruiny finansów państwa

Propozycje PiS-owskich socjalistów zawsze prowadziły do ruiny finansów państwa oraz wzrostu cen towarów i usług. W czasie ich rządów mieliśmy kilka akcji w rodzaju "mieszkanie dla młodych" co spowodowało wzrost cen domów i mieszkań oraz nabicie zysków deweloperom. Za dwa lata kolejne wybory i wyborcy Naczelnika Kaczyńskiego będą ekscytowani podobnymi propozycjami obliczonymi na ich krótką pamięć jak to socjalizm z ludzką PiS-owską twarzą kroczył dumnie przez 8 lat z morderczą kulminacją ("zgony nadmiarowe") w czasie tzw. pandemii straszliwego Covid'a-19. Jednak i my wiemy i oni wiedzą, że ten "bon" i te wielkie pieniądze "dla młodych" to tylko takie przedwyborcze wrzutki a niebezpiecznie dla polskiej ekonomii się zrobi, gdy obecnie panująca nam ekipa podejmie licytację i wnieśli projekty równie absurdalne z szansą na ich przegłosowanie - pieniądze na to przedsięwzięcie się przecież dodrukuje. Co więc należy zrobić, by rzeczywiście zapewnić młodym małżeństwom odpowiednie warunki bytowe i rozwojowe? Obniżyć ceny mieszkań poprzez likwidację podatków obejmujących ceny towarów budowlanych oraz wyrzucić do kosza unijne projekty tzw. ETS-ów - danin na rzecz "klimatu" czyli złodziejskich oszustów zasiadających w instytucjach Unii Europejskiej, do której anszlus nam zachwał niegdyś zarówno sam Naczelnik Kaczyński jak i "król Europy" Donald Tusk.

Kłęsa demograficzna Polski jest aż nadto widoczna i wiemy już, że ani 500+ ani 800+ nie wzmogły w narodzie chęci posiadania potomstwa. Przyczyny tego stanu rzeczy są co najmniej dwie: 1 - bandyckie tzw. składki ZUSowskie czyli potężny haracz jako kara dla pracujących rodaków; 2 - przemiany mentalnościowe u ludzi młodych wynikające z bezwzględnej propagandy antyurodzinowej mediów głównego ściegu co można krótko ująć w zdaniu: "psiecko zamiast dziecko".

Przed nami 2 lata przepychanek, obietnic i kłamstw wyborczych, które mają utwardzać żelazne elektoraty PO-PiSowskie w ich samobóczym uwielbieniu dla oszustów politycznych. Czy wzrastające poparcie dla obu Konfederacji (Mentzen-Bosak, Braun) sprawi, że bez nich utworzenie rządu w przyszłości nie będzie możliwe i w końcu wolnościowcy, narodowcy i konserwatyści będą mieć wpływ na losy Państwa i Narodu? Wszystko przed nami !!

Andrzej Wyrębek



Dostępność do własnego lokum jako gwarancja wolności jednostki

Konwencja programowa Prawa i Sprawiedliwości, która odbyła się 24 – 25 października 2025 zaowocowała inspirującymi rozmowami o Polsce. Setki ekspertów i panelistów poruszyło dziesiątki tematów, które zaczęły tworzyć fundament programu PiS dla Polek i Polaków. Pamiętać jednak należy, że jest to dopiero asumpt, pewne przygotowanie do dyskusji o programie, z którym partia będzie szła do wyborów w 2027 roku. Tak należy traktować propozycję niektórych panelistów konwencji PiS w sprawie bonu mieszkaniowego do 100 tysięcy na trzecie dziecko, a 40 tysięcy złotych od pierwszego dziecka. Dlatego takie propozycje nie muszą się finalnie okazać elementem programu wyborczego Prawa i Sprawiedliwość i.

Dzięki nieudolnym rządów koalicji 13 grudnia mamy w finansach publicznych bardzo ciężki kryzys. Sytuacja budżetu - duży deficyt i szybko rosnący dług - powoduje, że partia, która wygra wybory, będzie musiała myśleć o tym, jak spiąć budżet, a nie na co ma wydać. To jest już rysowanie się wielkiego kryzysu gospodarczego jak i bezrobocia. W tej sytuacji na pierwszym planie powinna pojawić się przede wszystkim gospodarka, przede wszystkim naprawa finansów publicznych. Rząd Prawa i Sprawiedliwości po przejściu władzy zaczął od naprawy finansów publicznych. Obecnie badania pokazują, że w społeczeństwie, także w elektoracie Prawa i Sprawiedliwości, nie ma parcia na kolejne rozdawnictwo. Ludzie coraz bardziej niepokoją się stanem finansów publicznych. Nowa ekipa rządząca, która obejmie stery w 2027 r., musi być świadoma, że sytuacja makroekonomiczna i gospodarcza będzie gorsza niż obecnie za sprawą niudolności rządów koalicji 13 grudnia. Prawo i Sprawiedliwość identyfikuje mieszkalnictwo jako jeden z głównych obszarów wymagających pilnych zmian, wynikających z wysokich cen i ograniczonej dostępności gruntów. Podstawowym warunkiem dla realnego korzystania z wolności przez ludzi i wspólnoty jest uwolnienie się od ograniczeń ekonomicznych. Mając możliwość sprawowania władzy w Polsce, w pierwszym rządzie należy zadbać o poprawę warunków bytowych społeczeństwa, aby bariery ekonomiczne jak np. dostępność do własnego lokum, nie ograniczały wolności jednostek. Promowane przez koalicję 13 grudnia propozycje jak np. „Kredyt Zero Procent” to szkodliwe rozwiązanie, ponieważ program ten spowoduje wzrost cen nieruchomości, a najwięcej skorzystają na tym deweloperzy, którzy sprzedadzą drogo mieszkania zamiast dostosować się do realiów rynkowych. Jaki zatem model polityki mieszkaniowej powinna przyjąć Polska w najbliższym czasie? W ostatniej kampanii wyborczej Prawo i Sprawiedliwość wyrażało wolę kontynuowania ze zwiększoną energią rozwoju budownictwa na wynajem w ramach programu „Mieszkanie Plus” stanowiącego element Narodowego Programu Mieszkaniowego. Wsparciem dla wynajmujących w pierwszym okresie najmu miały być dopłaty do czynszu według programu „Mieszkanie na Start”. Formuła programu „Mieszkanie Plus” opiera się na trzech filarach: nowe inwestycje mieszkaniowe do 2030 roku; wsparcie dla najemców – czyli dopłaty do czynszu najmu dla słabiej uposażonych rodzin; ułatwienia dla przedsiębiorców – czyli krótszy czas realizacji inwestycji i niższe koszty oznaczające większą dostępność mieszkań dla polskich rodzin. Należałoby wprowadzić kolejne zachęty do oszczędzania na cele mieszkaniowe. Należy również kontynuować i rozwijać programy budownictwa socjalnego i komunalnego oraz społecznego budownictwa czynszowego.

W kontekście aktywizacji kolejnych grup inwestorów uwaga rządzących powinna skupić się również na spółdzielniach mieszkaniowych, których potencjał inwestycyjny nie jest wykorzystywany praktycznie od lat 90. ubiegłego wieku. Powinno przygotować się regulacje wspierające inwestycje spółdzielcze, które stworzą nowy zasób mieszkaniowy oraz podniosą jakość życia spółdzielców w istniejących zasobach. Spółdzielnie, inwestujące w nowe mieszkania, winny otrzymać liczne zachęty do realizacji inwestycji, w tym prawo do spółdzielczej premii inwestycyjnej, którą będą mogły wykorzystać na remonty istniejącego zasobu czy spłatę zaciągniętych zobowiązań. W ten sposób nowe inwestycje staną się zarazem podstawą poprawy warunków życia obecnych spółdzielców. Powiązane to należy ze zmianami zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych, prowadzącymi do zwiększenia praw ich członków i transparentności działań zarządów spółdzielni mieszkaniowych.

dr Marcin Kazimierczuk, Radny Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego (PiS)



PiS brnie dalej w żalosny populizm

Brnie PiS dalej w żalosny populizm. Co z tego, że program 500+ nie spełnił zakładanego zadania, polegającego na zatrzymaniu zapaści demograficznej w Polsce. Już wcześniej współczynnik dzietności był fatalny. Dziś - 9 lat i 300 mld zł później - jest wręcz tragiczny.

Ale program pomógł wygrać wybory, więc PiS wymyśla dalej, naciągając naiwnych wyborców. 40 tys na pierwsze dziecko? A może 100 tys na trzecie dziecko? Nikt Wam tyle nie da, co PiS Wam obieca. Tyle tylko, że to nie jest ani odpowiedzialne, ani uczciwe, bo znów jedynym efektem będzie dalsze zadłużenie państwa.

Wyjaśniam więc, że Polki niechętnie decydują się na dzieci nie dlatego, że im państwo za mało za to płaci (ależ byłaby to godna politowania degradacja godności człowieka, gdyby takie transakcyjne podejście miało być prawdziwe), ale z wielu innych powodów, wymienię tylko przykładowe do których zaliczyć można m.in. popularyzacja materializmu i konsumpcjonizmu, trudne warunki ekonomiczne rodzin, system obowiązkowych składek emerytalnych i odejście od modelu dziecko jako inwestycja w przyszłość, promowanie antykoncepcji i przygodnych związków, promowanie metody invitro skutkujące odkładaniem decyzji o zajściu w ciążę na później, promowanie związków partnerskich zamiast małżeństw, promowanie polityki proaborcyjnej i prorodowodowej, promowanie rozdziału Kościoła od Państwa, promowanie homoseksualizmu, prowadzenie polityki, która zwiększa ceny mieszkań, ekonomiczna walka z klasą średnią i wiele innych czynników.

Chcąc rzeczywiście poprawić dzietność, należałoby po kolei zająć się na poważnie usuwaniem powyższych przyczyn, jedna po drugiej i taki program ma Konfederacja Korony Polskiej. Owszem, wymaga to kompleksowego uzdrowienia państwa i wysiłku znacznie większego niż stosunkowo łatwe wdrożenie kolejnego rozdawnictwa. Obejmuje to takie skomplikowane działania, jak walka z lichwą, zniesienie obciążeń pracy, PIT, ZUS, skasowanie kosztów tzw. walki z klimatem z cen energii i materiałów budowlanych, wreszcie walka z propagandą kanonadą promującą postawy aborcyjne, rozwiązanie, homoseksualne, antyrodzinne, antykościelne, socjalistyczne i inne.

Kolejne 500+, kolejne bony mieszkaniowe i kolejne pieniądze bez pokrycia przyniosą skutek odwrotny do zamierzonego, również dlatego, że koszty spłacania tego długu spadną przede wszystkim na te dzieci i wnuki, które dopiero mają się urodzić. I to właśnie jest niemoralne, nie wspominając już o tym, że to jest dalsze popychanie narodu drogą na cmentarz.

Jan Krysiak, Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna

Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu z kolejnymi sukcesami z nietypowymi operacjami

Ostatnie miesiące i tygodnie to niezwykle sukcesy elbląskiego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Tutejsi specjaliści kolejny raz udowodnili, że leczą tu lekarze o najwyższych umiejętnościach. O zabiegach rozpisywała się nawet krajowa prasa.

Ważna operacja na oddziale Otolaryngologicznym

W ostatnich tygodniach kolejny sukces odnotował Oddział Otolaryngologiczny. Z udziałem profesora Kazimierza Niemczyka, a także Koordynatora Oddziału, profesora Krzysztofa Olesia i zespołu oddziału odbyła się kolejna, wspólna operacja. Zespół wykonał zabieg, tym razem z powodu ciężkich powikłań usznopochodnych, wewnątrzczaszkowych i porażenia nerwu VII.

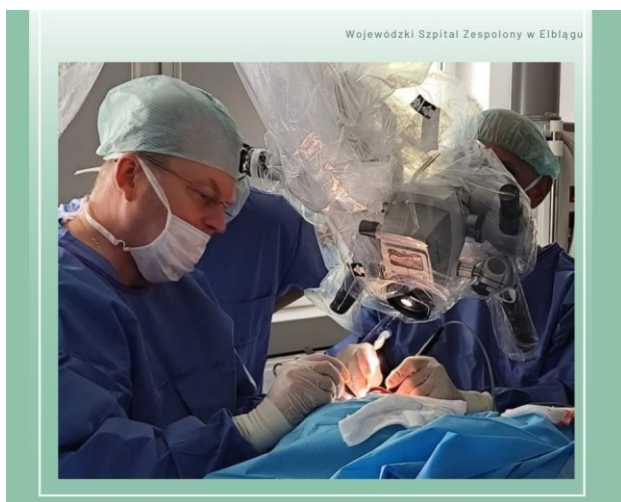
Pacjentka z 20-kilogramowym guzem znalazła pomoc w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Elblągu

68-letnia pacjentka zgłosiła się do placówki, skarżąc się na narastające od dwóch miesięcy dolegliwości, takie jak wodobrzusze, duszność i bóle podbrzusza. Badania potwierdziły obecność wodobrzusza oraz ogromnego guza jajnika. Kobietę zakwalifikowano do pilnej operacji.



Przykład tej pacjentki niewątpliwie pokazuje jak ważną sprawą jest profilaktyka i wykrywanie nowotworu jeszcze na początku jego choroby.

Każda kobieta, bez względu na wiek, powinna pójść do ginekologa. Im człowiek młodszy, tym częściej się bada, ale panie po 60. roku życia także powinny regularnie korzystać z wizyt u ginekologa. Warto skorzystać z cytologii oraz mammografii – mówi Elżbieta Gelert, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu.



Odblaski ratują życie – zadбай o swoją widoczność jesienią

Wraz z nadejściem jesieni dni stają się coraz krótsze, a zmrok zapada dużo szybciej niż latem. W takich warunkach bezpieczeństwo na drodze nabiera szczególnego znaczenia — zarówno dla kierowców, jak i pieszych, rowerzystów oraz użytkowników hulajnog. Jednym z najprostszych, a jednocześnie najskuteczniejszych sposobów na poprawę widoczności po zmroku są odblaski. Te niepozorne elementy mogą decydować o życiu i zdrowiu.

Widoczność ratuje życie

Jesienią i zimą kierowcy zmagają się z trudnymi warunkami — ograniczoną widocznością spowodowaną przez deszcz, mgłę czy zapadający wcześniej zmrok. W takich sytuacjach pieszy bez odblasków staje się dla kierowcy widoczny dopiero z odległości około 20–30 metrów. Tymczasem osoba wyposażona w element odblaskowy może zostać zauważona już z dystansu 150–300 metrów, co daje kierowcy czas na spokojną i bezpieczną reakcję.

Odblaski – nie tylko dla dzieci

Odblaski często kojarzą się z uczniami wracającymi ze szkoły, jednak powinni je nosić wszyscy uczestnicy ruchu drogowego. Zarówno piesi, jak i rowerzyści, motocykliści czy użytkownicy hulajnog powinni pamiętać o swojej widoczności. Odblaski można nosić w formie opasek, kamizelek, zawieszek, breloczków lub

naszyć elementów odblaskowych na odzież — najważniejsze, by były dobrze widoczne z każdej strony.

Jak prawidłowo nosić odblaski

Aby odblask spełniał swoją funkcję, powinien być umieszczony w miejscu, które oświetlają reflektory samochodu — na wysokości kolan, rąk lub pleców. Dobrze, jeśli elementy te są widoczne zarówno z przodu, jak i z tyłu. Warto wybierać produkty posiadające certyfikaty bezpieczeństwa, które gwarantują dobrą widoczność także w deszczu czy mgłę.

Co mówią przepisy

Zgodnie z art. 11 ustawy Prawo o ruchu drogowym, pieszy poruszający się po zmierzchu poza obszarem zabudowanym ma obowiązek używania elementów odblaskowych. Przepis ten dotyczy również osób prowadzących rower, skuter, motocykl czy wózek. Brak odblasku może skutkować



mandatem, ale przede wszystkim znacząco zwiększa ryzyko tragicznego wypadku.

Dlaczego warto nosić odblaski

- zwiększają widoczność po zmroku,
- dają kierowcom więcej czasu na reakcję,
- zmniejszają ryzyko potrącenia,
- poprawiają bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

Odblaski to niewielki koszt, a ogromna korzyść. W sezonie jesienno-zimowym, kiedy warunki na drogach są szczególnie wymagające, ich stosowanie powinno stać się codziennym nawykiem każdego uczestnika ruchu drogowego.

Pamiętaj: widoczność to bezpieczeństwo. Zadбай o siebie i innych!

(Js)



SZUKASZ CIEKAWEGO EVENTU BY PRZYCIĄGNĄĆ GOŚCI DO SWOJEGO OBIEKTU?

LIVE COOKING

PRELEKCJA

WARSZTATY KULINARNE

PATRONAT MEDIALNY
BogatyRegion

PREZENTACJA DAŃ WPISANYCH NA MINISTERIALNĄ
LISTĘ PRODUKTÓW TRADYCYJNYCH WARMII I MAZUR

**ZADZWOŃ
730 715 915**